

JÓZEF BRZozowski
ur. 1917; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Amnestia
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin w okresie PRL,

Amnestia

[Ukrywałem się] od 41-ego, bo w kwietniu w 41szym przyjechały po mnie Niemce, siedemnastego na osiemnastego. Później Niemce uciekły i dalej trzy lata. Potem na Krótkiej zrobili niby amnestię. Na Krótkiej ulicy, gdzie kiedyś był warzywny sklep na rogu, a tu troszkę dalej brama. Tam na Krótkiej też robili UB-owce dobry magiel Polakom. To tam poszliśmy, ale tak pod strachem, że amnestia, ale mogą nas zagarnąć. Poszliśmy i ja tam nakręciłem im, co wlaźło. „Dlaczego pan uciekł z milicji?”. Mówię, taki powód tego, że w milicji była wódeczka, że tam się żyło trochę po łobuzersku. Żona darła się, powiedziała, że ze mną się rozejdzie, jak ja będę dłużej [w milicji], zdenerwowałem się i powiedziałem: „To nie pójdę”. Tak zapisał i to wszystko.

Data i miejsce nagrania	2010-04-30, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Koziół
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"